

## W tył zwrot

24.05.2010.

W dobrej wierze, ale wbrew prawu. Wracamy do sprawy młodych rolników, którym Agencja Restrukturyzacji nakazała zwrot unijnego wsparcia. Kto najbardziej zawinił? Jak zwykle w takich przypadkach zdania są podzielone.

Mariusz Chmielak dostał wezwanie do zwrotu premii dla młodych rolników, bo zdaniem agencji nie ma odpowiednich kwalifikacji. Wyższe wykształcenie i egzamin państwowy zdany po kilkumiesięcznym kursie nauki, to według urzędników za mało.

Mariusz Chmielak, Kownacice: zwrócić trzeba będzie wraz z odsetkami, to będzie 80 tysięcy w tej chwili.

W podobnej sytuacji jest Anna Zawadzka. W jej przypadku zwrot tak dużej kwoty to gwóźdź do trumny.

Anna Zawadzka, Kobylany: najbardziej bolesne jest to, że ja te pieniądze przeznaczyłam na gospodarstwo. Bo znam osoby, które wydały na remont domu, na kupno samochodu, ale one oni nie mają problemu z wykształceniem.

Problemu by nie było, gdyby pani Anna miała średnie, wyższe lub podyplomowe wykształcenie rolnicze, a nie tak zwany tytuł kwalifikacyjny.

Tomasz Groszkowski, ARiMR: taki tytuł jest akceptowany jednak z co najmniej trzyletnim stażem pracy.

A za staż uważa się okres kiedy rolnik podlegał ubezpieczeniu w KRUS-ie jako domownik. I liczy się czas przed podpisaniem umowy z ARiMR.

Pytanie zatem po co rolnicy kończyli kursy skoro tego warunku nie spełniali. Ministerstwo rolnictwa nie ma wątpliwości.

Artur Ławniczak, wiceminister rolnictwa: potworzyły się jakieś firemki dziwne, które obiecywały, że to wystarczy, a zależało im tylko na zarabianiu pieniędzy. My to sprawdziliśmy, to niepoważne podejście tych podmiotów, które w części oszukiwały rolników.

Sławomir Izdebski, OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych: jeżeli uważa się, że w błąd wprowadziliśmy to nasuwa się pytanie, po co państwo wprowadziło tytuł w zawodzie rolnik wykwalifikowany skoro miało go nie honorować?

A sprawy mogłoby nie być, gdyby od razu była podana jasna interpretacja wymagań co do stażu pracy w rolnictwie. W niektórych programach wystarczyło tylko na przykład zaświadczenie z urzędu gminy.

Sławomir Izdebski, OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych: dzisiaj ministerstwo rolnictwa chyba nie bez kozery daje taką furtkę rolnikom, żeby mogli sobie uzupełnić zaległe składki, którzy tych składek nie opłacali a byli domownikami.

Do tej pory polecenie zwrotu wsparcie dla młodych rolników dostało ponad 500 osób.

Tomasz Grodzki, ARiMR: mając na uwadze fakt, że kryteria nadal są rozpatrywane przez oddziały regionalne, ciężko jest określić, jaka ilość rolników nie spełni tego wymagania w wyznaczonym na to okresie.

Na odpowiedź trzeba będzie jeszcze trochę poczekać. Z ponad 14 tysięcy osób, które dostały premie dla młodych rolników w latach 2004-2006 tylko 1300 spełniało wszystkie wymagania w dniu złożenia wniosku. Pozostali muszą rozliczyć się z ARiMR w ciągu pięciu lat od otrzymania wsparcia.

Dorota Florczyk / TVP Informacje Rolnicze